

Ks. Zdzisław Janiec

Język w liturgii czy „język liturgiczny”?

Wstęp

Niniejsza refleksja ma za zadanie odpowiedzieć na pytanie: czy język w liturgii, czy „język liturgiczny”? By na nie odpowiedzieć, zagadnienie przedstawię w dwóch punktach:

1. Czym jest „język liturgiczny”?
 2. Liturgia komunikuje o Bogu językiem werbalnym i niewerbalnym
- W zakończeniu zaprezentuję postulaty i sugestie dotyczące „języka liturgicznego”.

I. Język liturgiczny

1. Zainteresowanie „językiem liturgicznym”

Język¹ w liturgii stał się w naszych czasach przedmiotem dużego zainteresowania². Nastąpiło to dzięki wielu czynnikom. Wśród nich wymienić należy:

- a) Rozwój nauki o komunikowaniu (komunikacji). Nie jest przypadkiem, że dzisiejsze czasy są nazywane epoką komunikacji³.
- b) Problemy związane z tłumaczeniem tekstów liturgicznych na inne języki.
- c) Zjawisko adaptacji, inkulturacji oraz struktury celebracji komunikatywno-ekspresyjnej.
- d) Refleksja nad nowymi dyscyplinami naukowymi (filozofia języka, lingwistyka, semiotyka, socjolingwistyka itd.).

Zjawiska te pociągnęły za sobą głębsze i bardziej poszerzone traktowanie języka kultycznego, a w szczególności liturgicznego⁴. Należy z uwagą podkreślić, iż chodzi nie tyle o **język w liturgii**, lecz o „**język liturgiczny**”.

„Język liturgiczny” posiada różne rodzaje (sposoby) mowy-słowa:

- a. Słowo: *zwiastujące* – teksty biblijne, homilia.
- b. Słowo *modlitewne* – wspólne modlitwy, modlitwy przewodniczącego liturgii.
- c. Słowo *dialogiczne* – pozdrowienie, życzenie, błogosławieństwo.
- d. Słowo *aklamacyjne* – amen, aklamacje anamnetyczne i inne⁵.

Przez „język liturgiczny” rozumie się (ogólnie) określony system znaków, które pozwalają wchodzić w komunikację, tworzą komunie (wspólnotę) i są w służbie ekspresji wiary⁶.

¹ Język, mówiąc ogólnie, jest myśleniem, odczuwaniem, rozumieniem, wyczuwaniem, w słowach lub obrazach, w dźwiękach czy kolorach. Odnosi się to także do języka używanego w liturgii. Zob. B. Nadolski, *Wprowadzenie do liturgii*, Kraków 2004, s. 279.

² Zob. B. Nadolski, *Wprowadzenie do liturgii...*, s. 280.

³ Zob. Z. Kroplewski, *Sztuka rozmawiania*, Kraków 2004, s. 7.

⁴ Por. B. Nadolski, *Wprowadzenie do liturgii...*, s. 280.

⁵ Zob. tamże.

⁶ Zob. tamże.

2. „Język liturgiczny” jako ekspresja werbalna i gestualna

Do systemu znaków należy **język mówiony** (mowa, ekspresja werbalna), a także **mowa ciała**: mimika, ryty, gesty (ekspresja gestualna), postawy, ruch (kod kinetyczny); dotyk, bliskość (kod proksematyczny); symbole w szerokim ujęciu; szaty, kolory i przedmioty liturgiczne (ekspresja symboliczna,); osoby; czas; śpiew i muzyka (kod muzyczny), milczenie; przestrzeń i jej ukształtowanie, obrazy, droga w przestrzeni i przez przestrzeń (kod hodologiczny).

„Język liturgiczny” nie dotyczy zatem tylko wyrażen werbalnych, lecz kryje w sobie również inne formy wyrazu pozawerbalnego. Język polski nie posiada odpowiedniego terminu na określenie tych środków wyrazu, jak tylko „język”. Na przykład język włoski posługuje się terminem „linguaggio”, który jest szerszym znaczeniem aniżeli „lingua” (język) i w ten sposób pod pojęciem „linguaggio” zawarte są równocześnie wyrażenia werbalne jak i niewerbalne. Stąd język werbalny i niewerbalny w liturgii⁷.

Dzięki tym systemom znakowym liturgia staje się rytmem komunikatywnym (*kommunikative Handlung* – wyrażenie P. Hlinermanna), procesem znaków, działaniem „mowy” (*Sprachhandlung*), poprzez który uobecnia i wyraża się misterium chrześcijańskie, tj. uświęcenie człowieka i uwielbienie Boga, stanowiące samą naturę liturgii⁸. Z niej wypływają charakterystyczne cechy języka liturgicznego.

3. Specyficzne cechy „języka liturgicznego”

Zanim ukazę specyficzne cechy „języka liturgicznego”, należy podkreślić, że od strony genezy język liturgiczny jest w pewnym sensie częścią interjęzyka kultycznego z uwzględnieniem absolutnej oryginalności chrześcijaństwa. W liturgii, która ma swe źródło w Bogu-Trójcy (KKK 1077) język jest działaniem, czynem Boga dla swego ludu. Trzeba w konsekwencji mówić o języku objawiającym, proklamującym, konstatającym, tworzącym, przemieniającym. Podobnie jak słowo, język liturgiczny nie jest tylko informacją, tym więcej formułowaniem teorii, hipotez, słowną wypowiedzią, lecz formą akcji, czynu (słowo – czyn, gr. *ergon*, *speech acts* – J. R. Searle, *Tatwort*), realizuje to, o czym mówi, *significando causat*, posiada operatywność, nie jest prostym słownym komentarzem działania, nie jest czymś z zewnątrz, słowo samo jest działaniem. Odnosi się to szczególnie do formuł sakramentalnych.

„Język liturgiczny” jest także „mową” człowieka wierzącego, wypowiada jego wiarę (język ekspresji) i doświadczenie Boga jako odpowiedź na pierwsze słowo Boga. Poprzez język liturgiczny wspólnota odpowiada Bogu na Jego działanie przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym⁹.

Do specyficznych cech „języka liturgicznego” należą :

a) W języku liturgicznym najbardziej istotnym zaimkiem jest „**my**”. Jest to słowo Kościoła, tak bowiem są formułowane modlitwy Ciała Mistycznego.

b) Zaimek „**Ty**” „język liturgiczny” kieruje do Kogoś uznanego za interlokutora, do Boga samego, ze świadomością, iż jest On Rzeczywistością Nieogarnioną.

c) „Język liturgiczny” jest symboliczny i metaforyczny, poetycki, przesycony Biblią.

⁷ Por. J. Nowak, *Apostolski wymiar liturgii*, Poznań, s. 117.

⁸ Por. B. Nadolski, *Wprowadzenie do liturgii ...*, s. 281.

⁹ Zob. tamże.

- d) Język ten posiada strukturę dialogu, jest wokacyjny, a więc odnoszący się do Boga.
 e) „Język liturgiczny” jest proklamujący, a nie dyskursywny.
 f) „Język liturgiczny” jest „światem” wiary, to znaczy umożliwia spotkania między Bogiem i człowiekiem. Ta istotna cecha stanowi także podstawowe kryterium legitymizacji form języka w liturgii¹⁰.

Zatem, uwzględniając definicję języka liturgicznego, jego specyficzne cechy oraz posługiwanie się ekspresją werbalną i gestualną, można powiedzieć, że cała liturgia komunikuje o Bogu językiem werbalnym i ikonycznym (niewerbalnym).

II. Liturgia komunikuje o Bogu językiem werbalnym i niewerbalnym

1. Liturgia komunikuje o Bogu¹¹

a) „Quid” liturgii? – (co przekazuje liturgia?)¹²

By zrozumieć „quid” liturgii, najgłębszą jej treść, trzeba rozpatrywać zagadnienie w warstwie *chrystologicznej*: liturgia jest czynnością **Chrystusa**, On jest podmiotem działającym i treścią każdej celebracji. Liturgia zatem mówi nam o Bogu przez Chrystusa.

b) „Quis” liturgii – (kto mówi w liturgii?)¹³

– **Chrystus**. To On jest celebransem i protagonistą. Do Chrystusa trzeba zawsze nawiązywać, gdyż Słowo Wcielone mówi o Ojcu.

– **Kościół**. Kościół jest ciałem i oblubienicą Chrystusa. Jako ciało jest z Nim jedno; jako oblubienica stoi przed Nim, przyjmuje i odpowiada Mu.

– **Zgromadzenie**. Chrystus i Kościół mają swój najbardziej ekspresywny i widzialny znak w celebrującym zgromadzeniu liturgicznym. Zatem synaxa „mówi” i komunikuje o Bogu, kontemplując oblicze Chrystusa i Kościoła.

– **Przewodniczący liturgii**. To on skupia w sobie znaczenie „szafarza”, a więc służby. Jego komunikowanie odzwierciedla wiarę Kościoła.

c) „Quibus auxiliis” liturgii – (za pomocą czego liturgia przekazuje?)¹⁴

Liturgia jest mądrym dozownikiem elementów, które winny być na usługach piękna i wielkości tajemnicy celebrowanej tajemnicy. Wymienię niektóre z nich, by ukazać ich piękno, bogactwo i różnorodność¹⁵.

a) Oprócz *gestów* (postawa stojąca, siedząca, klęcząca, żegnanie się znakiem krzyża, przekazanie znaku pokoju) znaczące są:

b) *Słowa*, czyli: modlitwy przewodniczenia, proklamowanie Słowa, homilia, pozdrowienia, upomnienia i zachęty błogosławieństwa,

c) *Przedmioty liturgiczne*: ołtarz, ambona, elementy liturgiczne, naczynia, szaty liturgiczne, świece, kwiaty,

¹⁰ Por. tamże, s. 282-283.

¹¹ Zob. F. Campana, *Il presiedere: arte del comunicare*, w: *Liturgia epifania del Misterio* (red. Centro di Azione Liturgica), Roma 2003, s.169-182.

¹² Por. tamże, s. 171.

¹³ Tamże, s. 173.

¹⁴ Tamże, s.178- 179.

¹⁵ Dotyczą one przede wszystkim Eucharystii, ale należałoby odnieść je do innych sakramentów, np. do Liturgii Godzin itp.

- d) *Środowisko liturgiczne*: prezbiterium, nawa, miejsce przewodniczenia,
- e) *Sztuka liturgiczna*,
- f) *Muzyka liturgiczna*: śpiew części stałych, śpiewy części własnych, śpiew liturgiczny, religijny i sakralny.

Te wszystkie elementy stanowią alfabet komunikowania liturgicznego¹⁶. Skoro liturgia kryje w sobie elementy boskie i ludzkie, niewidzialne i widzialne (por. KL 2), musi zatem posługiwać się językiem werbalnym, jak i niewerbalnym¹⁷.

Każda celebracja liturgiczna ujawnia się jako czynność złożona, w której występuje słowo, dialog, śpiew, wykonywane są pewne gesty, postawy, posługuje się znakami, symbolami, przestrzenią i czasem. To wszystko sprawia, że liturgia przybiera formę komunikacji, która jest właściwa danemu obrzędowi¹⁸. A więc w liturgii i poprzez nią działa i mówi Bóg, a liturgia komunikuje o Bogu, posługując się językiem werbalnym (słownym) i niewerbalnym (poza słownym).

2. Język werbalny (słowny)

Język werbalny w liturgii koncentruje się wokół następujących ośrodków¹⁹:

a) Głos. Trzeba unikać sprawiania wrażenia agresywności (posługiwanie się np. wysokim tonem), albo przeciwnie: wrażenia niepewności (niski ton). Ażeby jak najlepiej posługiwać się głosem dla dobrego komunikowania, powinien być on wystarczająco wysoki, by wskazywać pewność²⁰.

b) Język. Oprócz zwracania uwagi na unikanie obcych pojęć i cytatów, dobrze jest unikać faszerowania mowy uczonymi cytatami teologii biblijnej. Również używane przez specjalistów pojęcia powinny być eliminowane²¹.

c) Rytm. W nerwowych sytuacjach (bo np. nie przygotowało się homilii) ma się skłonność do przyspieszania rytmu. Natomiast dobrze pamiętać, że maksymalne rozumienie wynosi 150 słów na minutę oraz że ważne są pauzy w mówieniu dla podkreślenia ważnych pojęć²².

3. Język niewerbalny (pozasłowny)

Ten rodzaj języka liturgicznego skupia się wokół:

a) Spojrzenia. Często homilie przechodzą nad naszymi głowami nie tylko z powodu tego, co zostało powiedziane, ale także dlatego, że spojrzenie kieruje się ku malowanym sklepieniom. Spoglądanie w dół (ponieważ np. czyta się homilię) albo gubienie wzroku w górze nie pomaga w nawiązaniu kontaktu z tymi, których mamy przed sobą. Powinno się nawiązywać kontakt ze wszystkimi, dlatego trzeba patrzeć na całe zgromadzenie, a nie tylko na jakąś jego część²³.

¹⁶ Por. F. Campana, *Il presiedere: arte del comunicare* ..., s. 179.

¹⁷ Por. J. Nowak, *Apostolski wymiar liturgii* ..., s. 117.

¹⁸ Por. C. Rocchetta, *I sacramenti della fede*, Bologna 1985, s.65-66; D. Vigano, *Introduzione alla comunicazione liturgica*, w: *La liturgia arte della comunicazione*, Milano 1966, s. 14-15.

¹⁹ Por. *La liturgia arte della comunicazione*, red. Azione Cattolica Ambrosiana, Milano 1996, s. 15-16.

²⁰ Por. tamże, s. 15.

²¹ Por. tamże.

²² Tamże.

²³ Tamże.

b) Wyrazu twarzy. Jest to bardzo ważny temat, jeżeli chodzi np. o celebrowanie pojednania, które często odbywa się *twarzą w twarz*. Jakby nie było, należy unikać dwóch postaw: nadmiernej radości i sarkazmu²⁴.

c) Gestów i posługiwania się ciałem. W celebracji liturgicznej bardzo ważne jest posługiwanie się ciałem. Przede wszystkim dlatego, że księgi liturgiczne zalecają pewne postawy, jak wznoszenie rąk lub rozkładanie ich w formie krzyża, nakładanie rąk nad penitentem podczas formuły rozgrzeszenia itd. Jak najlepsze wykorzystanie tych zaleceń pomaga pobudzać do uczestniczenia, podpowiadać empatię zgromadzenia do celebrującego²⁵.

Zakończenie

Postulaty i sugestie dotyczące „języka liturgicznego”

Z dotychczasowych refleksji wynika, że liturgia ma swój specyficzny język („**język liturgiczny**”), którym się posługuje. W związku z tym rodzą się konkretne postulaty i sugestie, do których należą:

1. Uczestnicy liturgii mają obowiązek **poznać „język liturgiczny”**, tj. jego **ekspresję werbalną i gestualną**, odpowiednio do wykonywanej funkcji i uczynić go swoim własnym²⁶.

2. Zaangażowani w liturgię mają za zadanie **nauczyć się tego języka**²⁷. Nie wystarczy przy tym umieć mówić, trzeba nadto chcieć mówić, mieć co mówić i widzieć sens mówienia. Wszystkie te wymogi możliwe są do zrealizowania w obrębie wiary. Bez niej nie ma liturgii. Tam, gdzie zanika wiara, liturgia zamienia się w nędzne widowisko²⁸.

3. Uczenie się tego języka odbywa się na różne sposoby²⁹.

a. Między innymi **obcowanie z ludźmi wierzącymi, wspólne uczestnictwo w liturgii jest najlepszą drogą do nauczania się języka liturgii**.

b. Również w procesie uczenia się „języka liturgicznego” przez liturgię dużą rolę odgrywa **celebrans**³⁰. Jest on ekranem, z którego wierni odczytują pouczenie o prawdzie tego, co widzą. Jeśli przewodniczący sprawuje liturgię z wiarą i pobożnością, uważnie i estetycznie, wtedy sam staje się epifanią tego, co czyni. Gdy natomiast wykonuje ją z lekceważeniem, bez przygotowania i niedbale, wówczas ekran zamienia w brudną zasłonę³¹.

²⁴ Tamże.

²⁵ Por. tamże.

²⁶ Por. E. Ozorowski, *Epifanijski znak liturgii świętej...*, s. 75.

²⁷ Spytano pewnego dnia Konfucjusza, co przede wszystkim zrobiłby gdyby otrzymał władzę nad jakimś krajem. Odpowiedział: polepszyłbym sposób mówienia. Zob. A. Schwarz, *Jak pracować nad kazaniem?*, Warszawa 1993, s. 142.

²⁸ E. Ozorowski, *Epifanijski znak liturgii świętej...*, s. 74.

²⁹ Tamże, s. 75.

³⁰ Tamże, s. 76.

³¹ Tamże.